

Wyrok z dnia 29 marca 2006 r.

II PK 163/05

1. Powagę rzeczy osądzonej ma w zasadzie tylko rozstrzygnięcie zawarte w sentencji wyroku, a nie jego uzasadnienie. Jeżeli jednak sentencja wyroku nie zawiera wyraźnych granic rozstrzygnięcia, należy dokonać wykładni wyroku. Gdy wykładnia wyroku nie daje odpowiednich rezultatów, należy posłużyć się treścią uzasadnienia, a jeśli nie zostało ono sporządzone, sąd orzekający musi - na podstawie akt sprawy - odtworzyć rozumowanie sądu, który wydał rozstrzygnięcie.

2. Ta sama czynność prawna nie może być równocześnie kwalifikowana jako pozorna (art. 83 § 1 k.c.) i mająca na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszka, Sędziowie: SN Zbigniew Hajn (sprawozdawca), SA Zbigniew Korzeniowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 marca 2006 r. sprawy z powództwa Wojciecha S. przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcji Wód Mineralnych „K.” Spółce z o.o. z siedzibą w Ł. o wynagrodzenie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 grudnia 2004 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w Gdańsku po rozpoznaniu apelacji powoda Wojciecha S. i pozwanego Przedsiębiorstwa Produkcji Wód Mineralnych „K.” Spółce z o.o. z siedzibą w Ł. (dalej powoływanego, jako PPWM „K.”) od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy: (1) zmienił ten wyrok w pkt I, II, III, IV, V, VII i IX i powództwo oddalił, (2) zmienił ten wyrok także w pkt VIII w ten sposób, że nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kasy

Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 408,05 zł tytułem poniesionych wydatków, (3) oddalił apelację powoda i (4) orzekł o kosztach postępowania.

W pozwie z 1 lipca 2002 r. skierowanym przeciwko syndykowi PPWM „K.” powód wniósł pierwotnie o zasądzenie od pozwanego syndyka 12.160 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od 1 marca 2001 r. do czerwca 2002 r. wraz z odsetkami. Następnie powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od syndyka: 1) 14.440 zł tytułem wynagrodzenia za czas gotowości do pracy za okres od 1 marca 2001 r. do 30 września 2002 r., 2) 2.280 zł tytułem odszkodowania z art. 55 § 1¹ k.p. w wysokości wynagrodzenia za trzymiesięczny okres wypowiedzenia, 3) odsetek ustawowych od powyższych dwóch świadczeń od 1 lipca 2002 r. do dnia zapłaty, 4) 50.000 zł tytułem „zadośćuczynienia za straty moralne i stres spowodowane uporczywymi, złośliwymi i bezzasadnymi działaniami i zaniechaniami” pozwanego syndyka, 5) kosztów konsultacji i pomocy prawnej udzielonych powodowi oraz zwrotu poniesionych przez niego kosztów.

Po umorzeniu w toku procesu postępowania upadłościowego PPWM „K.” i po odstąpieniu od udziału w niniejszej sprawie syndyka masy upadłości, powód - kierując dotychczasowe żądanie przeciwko PPWM „K.” - rozszerzył powództwo w ten sposób, że oprócz wcześniej wskazanych już roszczeń wniósł o zasądzenie od pozwanej 14.794,92 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od 28 lutego 2001 r. tytułem wynagrodzeń za pracę za okres sprzed ogłoszenia jej upadłości, przy czym w kwocie tej ujęte zostało wynagrodzenie za pracę w wysokości 12.500 zł za miesiące styczeń, luty, listopad i grudzień 1999 r. oraz za okres od 1 stycznia 2000 r. do 28 lutego 2001 r. (to jest do dnia ogłoszenia upadłości PPWM „K.”), jak również odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia się pozwanego ze spełnieniem tych świadczeń w kwocie 2.294,92 zł skapitalizowane za okresy od dnia wymagalności poszczególnych miesięcznych wynagrodzeń do 28 lutego 2001 r.

Pozwany syndyk masy upadłości wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z 17 września 2004 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda: (I) tytułem wynagrodzenia za pracę za styczeń, luty, listopad i grudzień 1999 r. oraz za okres od 1 stycznia 2000 r. do 28 lutego 2001 r. 12.500 zł z ustawowymi odsetkami od 1 marca 2001 r., (II) tytułem odsetek ustawowych od roszczenia głównego w kwocie 12.500 zł wskazanego w punkcie I wyroku, 2.294, 92 zł z ustawowymi odsetkami od 2 lipca 2002 r. do dnia zapłaty, (III) 1) 760 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za czerwiec 2001 r. z ustawowymi odsetkami od 1

lipca 2001 r. do dnia zapłaty, 2) 760 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za lipiec 2001 r. z ustawowymi odsetkami od 1 sierpnia 2001 r. do dnia zapłaty, 3) 318,71 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za okres od 1 sierpnia do 13 sierpnia 2001 r. z ustawowymi odsetkami od 1 września 2001 r. do dnia zapłaty, (IV) tytułem odszkodowania z art. 55 § 1¹ k.p. 2.280 zł z ustawowymi odsetkami od 10 października 2002 r., (V) ustalił, że strony procesu wiązała umowa o pracę z 1 czerwca 1996 r. (zmieniona wypowiedzeniem zmieniającym z 1 września 1997 r.) w okresie od 1 czerwca 1996 r. do 9 października 2002 r. Sąd oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 1 czerwca 1996 r. powód oraz PPWM „K.” podpisali umowę o pracę, na mocy której powód zatrudniony został jako tłumacz języka niemieckiego w wymiarze 1/3 etatu. W treści umowy w rubryce odnoszącej się do wynagrodzenia wpisano „najniższe krajowe obowiązujące w danym miesiącu”. W dniu 1 września 1997 r. w dokumencie o nazwie „wypowiedzenie zmieniające”, zmieniono z tym dniem wymiar czasu pracy powoda z 1/3 etatu na pełen etat, a pozostałe warunki umowy pozostały niezmienione.

Zdaniem Sądu istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia kwestii kwalifikacji prawnej powyższej umowy o pracę z punktu widzenia jej ważności bądź nieważności. Strona pozwana twierdziła, że umowa ta dotknięta była wadami oświadczeń woli stron w postaci ich pozorności. W ocenie Sądu to stanowisko nie znalazło jednak potwierdzenia w zebranych w postępowaniu dowodowym materiale, a ważność umowy o pracę, z której istnienia powód wywodził znaczną część swoich żądań, potwierdziły zarówno dowody z dokumentów jak i z osobowych środków dowodowych. Między innymi Sąd Okręgowy stwierdził, że czynności ze stosunku pracy dokonane przez syndyka masy upadłości PPWM „K.” pozostawały w wyraźnej sprzeczności z prezentowanym w toku procesu stanowiskiem co do nieważności umowy o pracę. Oprócz rozwiązania tej umowy w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., wystawienia powodowi świadectwa pracy oraz zawarcia ugody sądowej potwierdzającej zatrudnienie w Spółce „K.”, syndyk doprowadził też do wypłaty powodowi wynagrodzenia za pracę ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za marzec, kwiecień i maj 2001 r. W tej sytuacji ani syndyk, ani PPWM „K.” nie miały podstaw do kwestionowania ważności i skuteczności prawnej tej umowy, co potwierdził wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Bydgoszczy z dnia 21 października 2002 r. oddalający powództwo syndyka przeciwko Wojciechowi S. o ustalenie nieważności

umowy o pracę z 1 czerwca 1996 r. Wobec tego Sąd Okręgowy wskazał, że przesądzenie kwestii ważności umowy o pracę otworzyło drogę do oceny zasadności dochodzonych przez powoda roszczeń.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyły obie strony. Powód domagał się zmiany tego wyroku w pkt VI i zasądzenia na jego rzecz miesięcznie po 760 zł poczynając od września 2001 r. do września 2002 r. oraz 441,29 zł za sierpień 2001 r. i 228 zł za październik 2002 r. Ponadto wniósł o zasądzenie 50.000 złotych za straty moralne i stres wywołany uporczywymi złośliwościami i bezzasadnymi działaniami oraz zaniechaniami syndyka. Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda, a w swojej apelacji domagał się zmiany wyroku w pkt I, II, III, IV, V, VII, VIII i IX, wnosząc o zmianę wyroku i oddalenie powództwa.

Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja pozwanej jest uzasadniona. Sąd stwierdził, że choć skarżąca wprost nie podniosła naruszenia art. 58 § 1 i art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., to z treści apelacji należało taki zarzut wyprowadzić. Pozwana podnosiła bowiem fikcyjność umowy o pracę z 1 czerwca 1996 r. Ten zarzut był jej podstawowym argumentem w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Stanowił on też sprawczy czynnik wytoczenia odrębnej sprawy o ustalenie nieważności czynności prawnej, w której Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wyrokiem z 21 października 2002 r. [...] oddalił powództwo nie przeprowadzając żadnego postępowania dowodowego na okoliczność ważności wymienionej wyżej umowy o pracę. Na posiedzeniu 21 października 2002 r. strony procesu wypowiadały się na temat interesu prawnego powoda w dochodzeniu takiego roszczenia. Oddalenie powództwa skutkuje powagą rzeczy osądzonej, jednak nie można abstrahować od przyczyn powołanego rozstrzygnięcia. Rozważany wyrok Sądu Rejonowego nie zawiera wprawdzie uzasadnienia, jednakże nie ulega wątpliwości, że przyczyną oddalenia powództwa nie było ustalenie istnienia ważnej umowy o pracę, lecz brak interesu prawnego w dochodzeniu takiego żądania na podstawie art. 189 k.p.c., co podnosił, powołując się na ustne motywy Sądu Rejonowego pełnomocnik pozwanej w odpowiedzi na pozew w niniejszej sprawie. W tej sytuacji, gdy prawomocnym wyrokiem nie przesądzono o ważności umowy o pracę, nie ma procesowych przeszkód, aby umowę tę poddać weryfikacji pod kątem jej zgodności z przepisami prawa i zbadać rzeczywisty zamiar stron umowy i cel jakiemu miała ona służyć, a także ocenić, czy miała ona typowe cechy stosunku pracy (art. 366 k.p.c. *a contrario*). W sprawie [...] przedmiot rozstrzygnięcia w związku z podstawą sporu stanowił brak interesu prawnego w docho-

dzeniu ustalenia nieważności umowy o pracę, co implikowało brak merytorycznego orzeczenia Sądu co do ważności kwestionowanego stosunku prawnego.

Sąd Apelacyjny zgodził się zarzutami zawartymi w apelacji pozwanej, że Sąd pierwszej instancji nienależycie rozważył zebrany w prawie materiał dowodowy, pewne fragmenty tego materiału pominął, w wyniku czego dokonał błędnych ustaleń faktycznych i niewłaściwie zastosował przepisy prawa (Kodeksu pracy), które nie miały zastosowania do pozornej, zawartej w celu obejścia prawa, a także pozbawionej typowych cech pracowniczego stosunku prawnego, umowy o pracę. Następnie, w wyniku obszernych rozważań, Sąd uznał, że umowa o pracę z powodem (osobą niepełnosprawną) została zawarta wyłącznie w celu utrzymania w zakładzie pracy współczynnika niepełnosprawności zatrudnionych i jest nieważna z mocy art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., ponieważ służyła obejściu przepisów prawa. Umowa ta była także pozorna, jako spisana w celu stworzenia fikcji zatrudnienia w sytuacji, gdy powód - jak sam przyznał - nie stawiał się do pracy i wręcz powoływał się na to, że umówił się, że do pracy nie będzie przychodził. Wobec ustalenia, że rozpatrywana umowa o pracę była z mocy ustawy nieważna, apelacja pozwanej podlegała uwzględnieniu w całości. Dlatego należało zmienić i oddalić powództwo w części orzeczenia o obowiązku zapłaty wynagrodzenia ze stosunku pracy i zapłaty odszkodowania. Wyrok podlegał także zmianie w pkt V orzekającym ponad żądanie powoda o związaniu stron procesu umową o pracę. W tej sytuacji podlegała też oddaleniu apelacja powoda.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżył powyższy wyrok w całości wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. Skargę oparto na podstawach naruszenia przepisów postępowania i przepisów prawa materialnego. Odnośnie do przepisów postępowania skarżący podniósł zarzuty naruszenia art. 366 w związku z art. 365 § 1 k.p.c., polegającego na niewłaściwej ocenie prawnej skutków prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z 21 października 2002 r., art. 233 § 1 i art. 328 § 2 w związku z art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 477¹ § 1¹ k.p.c. W zakresie prawa materialnego wskazano zarzuty naruszenia art. 58 § 1 i art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez niewłaściwe ich zastosowanie i błędną wykładnię, art. 22 § 1, art. 29 § 1, art. 30 § 1 pkt 3, art. 55 § 1¹, art. 81 § 1, art. 84, art. 94 pkt 5 i 9a, art. 97 § 1 i art. 99 § 1 k.p., przez ich wadliwą interpretację, a także art. 23 i art. 444 k.c. w związku z art. 300 i art. 11¹ k.p.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 366 w związku z art. 365 § 1 k.p.c. pełnomocnik powoda podkreślił, że Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wyrokiem z 21 października 2002 r. [...] prawomocnie oddalił powództwo syndyka PPWM „K.” o ustalenie, że umowa o pracę zawarta między pozwanym w tamtej sprawie Wojciechem S. a upadłym PPWM „K.” Sp. z o.o. jest nieważna z uwagi na pozorność czynności prawnej. Tożsamość podstawy faktycznej i prawnej tego rozstrzygnięcia oraz identyczność stron w procesie zakończonym prawomocnym wyrokiem (art. 366 k.p.c.) prowadzi do dwóch wniosków. Po pierwsze, Sąd Apelacyjny w Gdańsku był z mocy art. 365 k.p.c. związany wynikiem rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, oddalającego powództwo syndyka o ustalenie nieważności umowy o pracę z powodem, jako umowy pozornej. Po drugie, należy w tej sytuacji proceduralnej rozważyć, czy z uwagi na konsekwencje wynikające z art. 365 i 366 k.p.c. postępowanie przed Sądem Apelacyjnym, które w istocie doprowadziło do odwrócenia skutków wyroku w sprawie [...] nie jest dotknięte nieważnością postępowania zgodnie z art. 379 pkt 3 k.p.c. Z kolei w odniesieniu do zarzutów naruszenia art. 58 § 1, 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. skarżący zauważył między innymi, że pozorność czynności prawnej i nieważność czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy są dwiema różnymi instytucjami prawnymi. Przy ustalaniu pozorności czynności prawnej sąd powinien ustalić, jaka czynność była czynnością ukrytą. Zarówno działania pozorne, jak i zawarcie umowy w celu obejścia prawa wymagają świadomego działania obu stron składających oświadczenia woli. Zakwalifikowanie czynności prawnej jako dokonanej dla pozoru wymaga wyjaśnienia i ustalenia, która ze stron złożyła oświadczenie woli dla pozoru oraz jaka czynność prawna została pod pozorem umowy o pracę ukryta i ewentualnie, czy ta ukryta umowa jest prawnie skuteczna. Z kolei zakwalifikowanie czynności jako zmierzającej do obejścia ustawy wymaga wyjaśnienia i ustalenia, jakie przepisy prawa strony lub strona zamierzały obejść przez dokonanie czynności zawarcia umowy o pracę i czy miały taki zamiar. Sąd Apelacyjny nie dokonał takich ustaleń, a są one konieczne dla prawidłowego zastosowania w sprawie art. 58 § 1 i art. 83 § 1 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nieuzasadniony okazał się najdalej idący zarzut nieważności postępowania, wywodzony przez skarżącego z art. 379 pkt 3 k.p.c. w związku z podnoszonym w

skardze naruszeniem przez Sąd Apelacyjny art. 366 w związku z art. 365 § 1 k.p.c. Należy zauważyć, że sentencja wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z 21 października 2002 r. [...] „w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Produkcji Wód Mineralnych „K.” Spółka z o.o. w Ł. przeciwko Wojciechowi S. o ustalenie” brzmiała: „oddala powództwo”. Wyrok nie został uzasadniony na piśmie. Z przytoczonej sentencji nie wynika, czy jej treść („oddalenie powództwa”) jest rezultatem stwierdzenia istnienia stosunku pracy powoda, czy oddalenie powództwa nastąpiło z innych przyczyn, wobec czego sentencja nie ma związku ze stwierdzeniem istnienia lub nieistnienia stosunku pracy. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego powagę rzeczy osądzonej ma w zasadzie tylko rozstrzygnięcie zawarte w sentencji wyroku, a nie uzasadnienie (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z 17 września 1957 r., 1 CO 20/57, OSPiKA 1958 nr 10, poz. 261 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00, niepublikowane). Jeżeli jednak sentencja wyroku nie zawiera wyraźnych granic rozstrzygnięcia, aby ustalić granice powagi rzeczy osądzonej należy w pierwszej kolejności dokonać wykładni wyroku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 lutego 1998 r., II UKN 594/97, OSNAPiUS 1999 nr 1, poz. 37). Następnie należy się posłużyć treścią uzasadnienia (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 17 marca 1950 r., Wa. C. 339/49, OSN 1951 nr II, poz. 65), a jeśli nie zostało ono sporządzone, sąd orzekający musi sam - na podstawie akt sprawy - odtworzyć rozumowanie sądu, który wydał badane rozstrzygnięcie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1955 r., 3 CR 100/54, OSN 1956 nr 4, poz. 100).

W ocenie Sądu Najwyższego wykładnia sentencji wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy dokonana przez Sąd Apelacyjny została przeprowadzona prawidłowo i zgodnie z przytoczonym wyżej orzecznictwem Sądu Najwyższego w tej materii. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyraźnie wynika, że Sąd Apelacyjny dokonał wykładni rozpatrywanego wyroku Sądu Rejonowego na podstawie akt sprawy. W szczególności na tej podstawie Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd Rejonowy nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego na okoliczność ważności umowy o pracę z 1 czerwca 1996 r. łączącej powoda z pozwaną, a na posiedzeniu w dniu 21 października 2002 r. strony procesu wypowiadały się na temat interesu prawnego powódki w dochodzeniu takiego roszczenia. Na tej podstawie Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że przyczyną oddalenia powództwa nie było ustalenie istnienia ważnej umowy o pracę, lecz brak interesu prawnego w dochodzeniu takiego żądania

na podstawie art. 189 k.p.c. Sąd wskazał też, że wniosek ten znajduje potwierdzenie w odpowiedzi na pozew w niniejszej sprawie, w której powołano się na ustne motywy wyroku Sądu Rejonowego. Wobec tego nieusprawiedliwione jest twierdzenie pełnomocnika skarżącego, że ustalenie Sądu Apelacyjnego dotyczące treści wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy jest „dowolną spekulacją opartą wyłącznie na oświadczeniu pełnomocnika pozwanego, stanowiącego własną relację uzasadnienia ustnego tamtego wyroku”. Z tych względów zarzut naruszenia art. 366 w związku z art. 365 § 1 k.p.c. i związany z tym zarzut nieważności postępowania okazał się bezpodstawny.

Trafny natomiast okazał się zarzut naruszenia art. 58 § 1 i art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Punktem ciężkości sporu jest kwestia ważności umowy o pracę. W tym zakresie istotnie niejasne jest, na jakiej podstawie Sąd Apelacyjny uznał, że umowa ta była nieważna. W szczególności Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd pierwszej instancji „niewłaściwie zastosował przepisy prawa - Kodeksu pracy, które nie miały zastosowania do stosunku prawnego pod postacią pozornej i działającej w celu obejścia prawa umowy o pracę” [...]. W innym miejscu Sąd Apelacyjny stwierdził, że „umowa o pracę z inwalidą (osobą niepełnosprawną) zawarta wyłącznie w celu utrzymania w zakładzie pracy współczynnika niepełnosprawności zatrudnionych jako służąca obejściu przepisów prawa z mocy art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. jest nieważna. Ta konkretna umowa była także umową pozorną, spisaną w celu stworzenia fikcji zatrudnienia w sytuacji, gdy powód - jak sam przyznał - nie stawiał się do pracy, wręcz powoływał się na to, że tak właśnie się umówił, że do pracy nie będzie przychodził.” Stwierdzenia te świadczą o uznaniu przez Sąd, że umowa o pracę zawarta przez powoda była nieważna zarówno na podstawie art. 58 § 1 k.c., jak i art. 83 § 1 k.c. Stanowisko to jest oczywiście nietrafne. Czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność, wprowadzicie nieobjęta zakazem prawnym, ale przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo (System Prawa Prywatnego, tom 2, pod redakcją Z. Radwańskiego, Warszawa 2002, s. 227-228). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 25 listopada 2004 r., (I PK 42/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 209), stwierdził, że „czynności mające na celu obejście ustawy (*in fraudem legis*) zawierają jedynie pozór zgodności z ustawą. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego

osiągnięcie jest przez nią zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem.” (podobnie uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235). Ujmując sprawę z pewnym uproszczeniem należy stwierdzić, że obejście ustawy to zachowanie podmiotu prawa, który napotykając prawny zakaz dokonania określonej czynności prawnej „obchodzi” go w ten sposób, że dokonuje innej niezakazanej formalnie czynności w celu osiągnięcia skutku związanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05 - dotąd niepublikowany - i tam powołane orzeczenia i poglądy doktryny). Natomiast art. 83 k.c. charakteryzuje czynność prawną pozorną przez wskazanie trzech jej elementów, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałoby ze złożonego przez nią oświadczenia woli (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 marca 2001 r., II UKN 258/00, OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 527). Czynność zmierzająca do obejścia prawa nie może zatem być jednocześnie czynnością pozorną z tego choćby względu, że pierwsza zostaje rzeczywiście dokonana, druga zaś jest jedynie symulowana (por. wyrok NSA w Warszawie z 16 września 2004 r., FSK 488/04, Monitor Podatkowy 2005 nr 3, poz. 43). Przepis art. 83 k.c. i art. 58 § 1 k.c. stanowią odrębne, samodzielne i wykluczające się wzajemnie podstawy nieważności czynności prawnej. Czynność pozorna jest zawsze nieważna. Niekiedy ważna może być w świetle art. 83 § 1 zdanie 2 k.c. czynność ukryta. Dopiero wówczas jest możliwe badanie jej treści i celu w świetle kryteriów wyrażonych w art. 58 k.c. Nie jest więc możliwe obejście prawa poprzez dokonanie czynności prawnej pozornej (zob. np.: W. Wąsowicz; Obejście prawa jako przyczyna nieważności czynności prawnej, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 1999 nr 1, s. 69).

Uznanie nieważności umowy o pracę powoda stanowi istotę i podstawową tezę zaskarżonego wyroku. Niestety Sąd nie wniknął w istotę pojęcia obejścia prawa w świetle art. 58 § 1 k.c. i pojęcia pozornej czynności prawnej w rozumieniu art. 83

k.c., posługując się tymi pojęciami w sposób intuicyjny, czy też potoczny. W tej sytuacji, wobec zasadniczej odmienności tych instytucji prawnych, uznanie nieważności umowy o pracę powoda na obu tych podstawach jest zasadniczo błędne. Nie może też być poprawny wywód dotyczący okoliczności faktycznych uzasadniających tezę o nieważności umowy, któremu jest poświęcone prawie całe uzasadnienie. Nie może być prawidłowa subsumcja tego samego stanu faktycznego do norm prawnych, regulujących instytucje prawne, które, jak obejście prawa i pozorność czynności prawnej, nie mogą w tym samym stanie faktycznym jednocześnie występować.

Stwierdzone powyżej naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 58 § 1 i art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. uniemożliwia Sądowi Najwyższemu ocenę trafności uznania, czy umowa o pracę łącząca powoda i pozwaną była ważna. W tym stanie rzeczy rozważanie dalszych zarzutów skargi kasacyjnej, które mają sens jedynie w razie uznania ważności tej umowy, mija się z celem.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

=====